

Sygn. akt I ACa 86/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy B.

przeciwko Gminie W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 1032/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 86/14

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 maja 2014 r.

Strona powodowa Gmina B. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy W. kwoty 2.011.235,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu niewykonania zobowiązania oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana Gmina W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddał powództwo; zasądził od strony powodowej Gminy B. na rzecz strony pozwanej Gminy W. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których uiszczenia strona powodowa była zwolniona obciążył Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym były następujące okoliczności:

Plan wybudowania oczyszczalni ścieków wraz z siecią kolektorów powstał w 1989 r. w Gminie Z.. Pierwotne założenia projektowe z 1992 r., przewidywały budowę oczyszczalni o zdolności przyjęcia 3660 m<sup>(3)</sup> na dobę, zostały jednak skorygowane z chwilą gdy zainteresowanie podłączeniem do oczyszczalni zaczęła wykazywać w 1994 r. Gmina W.. Zaprojektowano sieć kanalizacyjną oraz oczyszczalnię zdolną przyjąć 4.500 m<sup>(3)</sup> ścieków na dobę. Miała ona obsługiwać Gminy Z. i W.. Pismem z dnia 3 listopada 1994 r. Gminy poinformowały Sejmik Samorządowy Województwa (...) o zamiarze utworzenia Związku Komunalnego w celu budowy wspólnej oczyszczalni ścieków i kolektorów oraz zagospodarowania odpadów. W piśmie z dnia 29 grudnia 1994 r. Sejmik Samorządowy Województwa (...) poinformował Gminy, iż przyjął do wiadomości zamiar utworzenia Związku Komunalnego Gmin W. i (...)ds. Budowy Oczyszczalni Ścieków i Kolektorów. Rada Gminy W. w dniu 29 czerwca 1995 r. podjęła uchwały o przystąpieniu do Związku Komunalnego oraz o przyjęciu Statutu Związku, zaś Rada Gminy Z. stosowne uchwały podjęła w dniu 24 czerwca 1995 r. Związek Komunalny wpisany został do rejestru związków międzygminnych pod poz. 138 z datą 17 lipiec 1995 r., a Statut Związku ogłoszony został w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) Nr (...) z dnia 25.0/1995 r. W dniu 18 października 1996 r. Rada Gminy B. podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do Związku Komunalnego. Rady Gminy Z. i Gminy W. podjęły (odpowiednio w dniu 30 grudnia 1996 r. i w dniu 27 grudnia 1996 r.) uchwały o rozszerzeniu Związku o Gminę B., zaś w dniu 14 października 1997 r. opublikowany został jednolity tekst Statutu Związku Komunalnego Gminy W., Z. i B. (Dz. U. Województwa (...) Nr 14, poz. 119) uwzględniający okoliczność przystąpienia Gminy B. do Związku - uchwałą z dnia 3 marca 1997 r. Rada Gminy B. przyjęła Statut Związku. W związku z przystąpieniem Gminy B. do Związku, oczyszczalnia ścieków miała możliwość wykorzystania w pełni swojej zdolności do pracy, co obniżyło koszty jej działania.

W w/w Statucie zawarto ustalenie stosunku procentowego, w jakich Gminy będące członkami Związku miały partycypować w kosztach budowy oczyszczalni i kolektorów – uczestniczące w Związku gminy zobowiązały się ponadto do pokrywania kosztów jego działania, jak też partycypowania w spłatach kredytów w ułamkach ustalonych w Statucie Związku oraz w dodatkowym porozumieniu. Zgodnie ze Statutem Związku z 1997 r. oraz zawartym na jego podstawie Porozumieniem - umową z dnia 20 stycznia 1999 r. udział finansowy w kosztach budowy kolektorów w oczyszczalni uzależniony został od ilości ścieków, które będą według prognozy odprowadzane przez poszczególne gminy, określonej procentowo – wysokość udziałów przedstawiała się następująco: Gmina Z. – 39,2%, Gmina W. – 39,1%, zaś Gmina B. – 21,7%; według tego samego klucza procentowego, jaki przyjęto dla celów realizacji inwestycji, ustalono koszty obsługi zadłużenia oraz bieżącego utrzymania oczyszczalni i Związku.

W ramach funkcjonowania struktury Związku wykonano: obiekty oczyszczalni ścieków w miejscowości P. na terenie Gminy Z. o wydajności 4.459 m<sup>(3)</sup> ścieków na dobę; kanalizację sanitarną w następującym zakresie: kolektor fi 600 o dł. 3.075 m (61 studzienek), kolektor fi 400 o dł. 4.400,75 m (90 studzienek), kolektor fi 200 o dł. 44 m (1 studzienka); przepompownię ścieków w Gminie Z.. Ponadto do 2003 r. na terenie Gminy Z. wykonany został Kolektor głównego ciągu, zakończony w miejscowości R. na granicy pomiędzy Gminami Z. i W. – urządzenie to zostało zbudowane z intencją stworzenia możliwości podłączenia się do niego w późniejszym okresie czasu Gminy W. oraz stworzenia bezpośredniej możliwości zrzutu ścieków przez mieszkańców tej Gminy. Inwestorem zastępczym Związku Komunalnego w zakresie budowy oczyszczalni ścieków i kolektora głównego było Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych „(...)” Sp. z o.o. z siedzibą w W..

W celu zapewnienia źródeł finansowania realizacji zadań statutowych Związek – działając w składzie dwóch gmin (Z. i W.), jak też Gminy B. po 1997 r. – zaciągnął pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w W. (dalej: NFOŚ w W.), Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w K. (dalej: WFOŚ w K.) oraz Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w B. (dalej: WFOŚ w B.). Ponadto Związek działający jako osoba prawna ponosił inne obciążenia finansowe związane ze swoją działalnością. Do najbardziej znaczących zobowiązań zaciągniętych przez Związek należały: pożyczka w wysokości 1.900.000 zł z WFOŚ w K. udzielona na podstawie umowy z dnia 3 sierpnia 1998 r.; pożyczka wysokości 2.750.000 zł z NFOŚ w W. na podstawie umowy z dnia 19 lutego 1996 r. zawartej celem dofinansowania zadania – budowy grupowej mechaniczno – biologicznej oczyszczalni ścieków w P. dla Gmin W. i Z.; pięć pożyczek w WFOŚ w B. (z dnia 11 września 1998 r. – w wys. 500.000 zł; z dnia 18 czerwca 1997 r. – w wys. 400.000 zł; z dnia 23 września 1996 r. – w wys. 262.500 zł; z dnia 18 lipca 1996 r. – w wys. 140.000 zł; z dnia 27 lipca 1995 r. – w wys. 27.07.1995 r. ). Wyżej wymienione zobowiązania były zabezpieczone w formie: poręczeń ze strony poszczególnych Gmin (a nadto również Gminy i Miasta O.), weksli czy też nieodwoływanych pełnomocnictw do zaspokajania się z rachunku bankowego (poszczególnych Gmin lub Związku Komunalnego).

Zgodnie ze Statutem Związek Komunalny ulegał rozwiązaniu z dniem zakończenia realizacji inwestycji określonej w § 4 tegoż Statutu.

W dniu 15 października 2003 r. Rada Gminy W. podjęła uchwałę nr XII/76/03 o wystąpieniu z ww. Związku i ustaniu w nim członkostwa z dniem 20 października 2003 r. Pismo zawierające treść powyższej uchwały z upoważnienia Wójta Gminy W. zostało wysłane i doręczone w dniu 21 października 2003 r. Zarządowi Związku Komunalnego jak też przedstawicielom pozostałych gmin zrzeszonych w Związku poprzez G. K. – Inspektora ds. Kadr i Organizacji Gminy W.. Jako powód podjęcia uchwały wskazano okoliczność, iż z punktu widzenia uzasadnionego interesu Gminy W. w perspektywie celów i zadań Związku, określonych w §4 Statutu Związku, cele związku nie zostały osiągnięte.

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyło się postępowanie pod sygn. akt I C 1832/04 z powództwa Związku Komunalnego Gmin W. Z. i B. ds. Budowy Oczyszczalni Ścieków i Kolektorów z siedzibą w Z. przeciwko Gminie W. o zapłatę kwoty 110.626,02 zł z tytułu utrzymania pozwanego Związku oraz oczyszczalni, za okres od 1 stycznia 2004 r. do dnia 6 maja 2004 r. Wyrokiem z dnia 19 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniesione powództwo. W uzasadnieniu wyroku Sąd uznał, iż brak jest podstaw prawnych dla obciążania pozwanej Gminy kosztami utrzymania powodowego Związku, skoro pod dacie wystąpienia ze Związku strona pozwana nie osiągała żadnych korzyści z działalności powodowego Związku i nie posiada uprawnień do mienia powodowego Związku. Wyrokiem z dnia 16 października 2008 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację strony powodowej od tego ostatniego wyroku. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny przesądził, iż Gmina W. po wystąpieniu ze Związku nie była już zobowiązana do świadczeń na jego rzecz; wskazał nadto, że doszło do złożenia przez Gminę W. skutecznego oświadczenia woli w tym zakresie.

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczy się nadto, pod sygn.. akt IC 333/08, postępowanie z powództwa Gminy W. przeciwko Związkowi o zapłatę kwoty 7.095.856,36 zł. Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 13.05.2013 r. powództwo zostało oddalone w całości,

Ponadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Głównym celem wyżej wymienionego Związku Komunalnego było wybudowanie oczyszczalni ścieków w P. (Gmina Z.) oraz kolektorów na terenie wszystkich Gmin – członków Związku, czyli całej sieci kanalizacyjnej; ponadto celem Związku było zagospodarowanie odpadów (§ 4 Statutu). Ostatecznie kolektor główny na terenie Gminy Z. (do granicy Gminy W.) został wybudowany z funduszy Związku Komunalnego, zaś kolektor na terenie Gminy B. z funduszy własnych tej Gminy (albowiem nie było zgody pozostałych Gmin na obsługiwanie kolektora zlokalizowanego jedynie na terenie Gminy B.). Każda natomiast z Gmin – uczestników Związku Komunalnego we własnym zakresie zawierała umowy z wykonawcą w zakresie projektów kanalizacji na ich terenie (Gmina W. też zawarła w 1994 r. umowę z (...) sp. z

o.o. na realizację sieci kanalizacyjnej, która miała umożliwić korzystanie z sieci wykonanej przez Związek Komunalny, jednak wycofała się z realizacji tej umowy).

Całkowity koszt inwestycji i sieci kolektorów wynosić miał 16.377.500 zł. W roku 2003 wyniósł on jednak już ok. 25.000.000 zł. Regulowanie zobowiązań zaciągniętych przez Związek Komunalny w zakresie finansowania inwestycji w postaci oczyszczalni ścieków i kolektorów napotykało na problemy z uwagi na fakt, iż poszczególne Gminy zalegały z wpłatami środków pieniężnych na nie przypadających. W Związku Komunalnym wykazywano liczne nieprawidłowości związane ze znacznym jego zadłużeniem.

Zarówno przed jak i po 2003 r. były prowadzone egzekucje zobowiązań Związku Komunalnego przez jego wierzycieli.

Umowy pożyczek zaciągniętych przez Związek Komunalny celem sfinansowania budowy sieci kanalizacyjnej stwarzały możliwość umorzenia spłaty tychże pożyczek, jednak z uwagi na fakt występowania problemów ze spłatą zobowiązań przez Gminy, w przypadku największych obciążeń kredytowych takowych umorzeń nie udało się uzyskać.

Gmina W. natomiast – do momentu wystąpienia ze Związku Komunalnego – wywiązała się ze swoich zobowiązań prawidłowo. W szczególności środki pieniężne przekazywane przez Gminę W. przeznaczone były na spłatę zobowiązań o charakterze inwestycyjnym, w tym zaciągniętych przez Związek Komunalny w postaci pożyczek w funduszach ochrony środowiska, część z tych środków przeznaczona zaś była na spłatę zobowiązań należnych na rzecz wykonawców usług i dostawców towarów, koniecznych w celu prowadzenia inwestycji (budowy) oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej, pozostającej przedmiotem działalności Związku. W okresie członkostwa w strukturach Związku łączne wpłaty Gminy W. na rzecz Związku wyniosły 7.064.420,53 zł. W 2004 r. dodatkowo Gmina W. zmuszona została do dokonania wpłaty bądź uregulowania w imieniu Związku zobowiązań ogółem w wysokości 31.435,83 zł, w tym kwota 8.877,61 zł stanowi ekwiwalent pieniężny należnych i niewypłaconych przez władze związku diet na rzecz członków organów związku reprezentujących Gminę W. za okres do 20 października 2003 r., którą Gmina W. została zmuszona wpłacić na konto Związku, celem późniejszego wypłacenia przez władze związku diet osobom uprawnionym, którym Związek odmówił uregulowania, pozostała zaś część, tj. 22.558,22 zł, to środki zajęte i pobrane z konta Gminy W. przez pożyczkodawcę – NFOŚ w W. , wskutek realizacji zabezpieczenia umowy pożyczki nr (...) z dnia 19 lutego 1996 r. z późniejszymi aneksami, której stroną, jako pożyczkobiorcą pozostaje pozwany Związek, na skutek zwłoki w realizacji przez Związek Komunalny zobowiązań finansowych. W sumie wpłaty na kwotę 7.095.856,36 zł dokonane zostały do: Urzędu Miasta Z. – 623.773,00 zł, Zakładu Komunalnego Z. – 5.643.721,24 zł, WFOŚ w B. – 828.362,12 zł. Faktyczną przyczyną wystąpienia Gminy W. ze Związku Komunalnego w 2003 r. był brak zgody strony pozwanej na finansowanie wspólnej inwestycji w sytuacji, gdy dotychczas nie przynosiło to żadnego wymiernego efektu, albowiem na jej terenie nie została wybudowana żadna inwestycja kanalizacyjna. Wystąpienie Gminy W. ze Związku Komunalnego było efektem społecznego nacisku mieszkańców tejże Gminy. W Statucie Związku Komunalnego nie znalazł się zapis o możliwości wypowiedzenia członkostwa przez którąkolwiek z Gmin, gdyż nie zakładano – nawet hipotetycznie – możliwości, że którykolwiek z członków będzie zainteresowany wystąpieniem. Skuteczność uchwały w tym przedmiocie potwierdzona została jednakże wyrokami sądów administracyjnych, a w szczególności przesądzona została uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r., sygn. akt OPS 2/04.

Po 2003 r. Gmina Z. i Gmina B. przyjęły solidarnie, iż będą partycypować w regulowaniu zobowiązań Związku Komunalnego w proporcji po 50%. Po wystąpieniu Gminy W. Gmina B. przystąpiła do renegocjacji zobowiązań wobec NFOŚ w W. i WFOŚ w K., w efekcie których podpisano porozumienia, na mocy których Gmina B. przejęła bezpośrednio na siebie regulację zobowiązań zaciągniętych przez Związek Komunalny, a przez nią poręczonych celem uniknięcia narażenia Gminy na zajęcie jej rachunków bankowych.

Gmina W. i jej mieszkańcy nie doznawali ograniczeń w dostępie do oczyszczalni i kolektora głównego zarówno po ich wybudowaniu jak i po 2003 r., w szczególności zaś mieli i mają przez cały czas możliwość dowozu do nich odpadów.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Jako podstawę prawną roszczenia przeciwko Gminie W. strona pozwana wskazała art. 471 k.c. statuujący reżim odpowiedzialności kontraktowej dłużnika.

Niniejszy spór ma niewątpliwie charakter cywilnoprawny, co znajduje swoje potwierdzenie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W realiach zaś niniejszej sprawy roszczenie strony powodowej wynika z łączącego strony stosunku cywilnoprawnego o treści określonej w Statucie Związku Komunalnego z 1997 r. (tekst jednolity) oraz w Porozumieniu (...) W., Z. i B. z dnia 20 stycznia 1999 r. Stronami stosunku cywilnoprawnego, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie są zatem Gminy tworzące Związek Komunalny, które zobowiązały się do świadczeń określonych Statutem Związku oraz w/w Porozumieniem z 1999 r. – w celu realizacji wspólnych zadań Gminy zobowiązały się dokonywać nakładów na wspólne prowadzenie Związku, w konsekwencji czego powstał układ wzajemnych zobowiązań (Związku i poszczególnych członków oraz pomiędzy poszczególnymi członkami Związku) noszący cechy stosunku cywilnoprawnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro mamy do czynienia ze stosunkiem cywilnoprawnym, to należało rozważyć czy w tym stanie rzeczy faktycznie znajdzie zastosowanie przywoływany przez stronę powodową art. 471 k.c., zgodnie, z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Strona powodowa wywodziła, iż zdarzeniem wywołującym szkodę było „wystąpienie Gminy W. ze struktur Związku i niewykonanie zobowiązania prowadzenia związku w celu wspólnego wykonywania zadań”, a w istocie, co wynikało z całokształtu twierdzeń pozwu, zaprzestanie przez Gminę W. partycypacji w finansowaniu zadań inwestycyjnych Związku Komunalnego i dokonywania na rzecz Związku wpłat środków pieniężnych według parytetu ustalonego w Statucie Związku i w/w Porozumieniu Gmin z 1999 r.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stanowisko strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że powodem podjęcia uchwały o wystąpieniu Gminy W. ze Związku, skutkującej ustaniem jej członkowstwa w tymże Związku było to, że z punktu widzenia uzasadnionego interesu Gminy W., w perspektywie celów i zadań Związku, określonych w § 4 Statutu Związku, cele Związku nie zostały osiągnięte – do chwili wystąpienia Gminy W. ze Związku, tj. do dnia 21 października 2003 r., ukończono budowę oczyszczalni oraz kolektorów na terenie Gminy Z. i B., jednak mimo przekroczenia planu finansowego inwestycji nie doszło do skanalizowania Gminy W.. Kwestia skuteczności prawnej wystąpienia pozwanej Gminy W. ze struktur Związku Komunalnego (i ustania członkowstwa pozwanej Gminy w Związku) – jako czynności prawa publicznego – została przesądzona w orzeczeniach administracyjnych, w tym w szczególności we wspomnianej uchwale składu 7 sędziów NSA z dnia 11 kwietnia 2005 r. (sygn. akt OPS 2/04), natomiast – w świetle złożenia skutecznego oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 i 61 k.c. - została przesądzona w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 19 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa 350/07 wydanego uprzednio w sprawie z powództwa Związku Komunalnego przeciwko Gminie W.. Kwestia istnienia zobowiązań Gminy W. względem Związku Komunalnego, w związku z jej wystąpieniem ze Związku, również została prawomocnie rozstrzygnięta w wydanym w powołanej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2008 r., sygn. akt I ACa 796/08. W tym stanie rzeczy, skoro Gmina W. była uprawniona do wystąpienia ze struktur Związku Komunalnego, to z chwilą, w której z niego wystąpiła, przestała być zobowiązana do świadczeń określonych w Statucie Związku. Nie sposób zatem mówić o niewykonaniu zobowiązania przez pozwaną Gminę W., skoro z chwilą ważnego i prawnie skutecznego wystąpienia pozwanego ze Związku, podstawa do spełnienia świadczenia odpadła i Gmina W. nie była już zobowiązana do jakichkolwiek świadczeń na rzecz Związku. Na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi przy tym wątpliwości, iż okoliczności wskazywane na uzasadnienie uchwały w przedmiocie wystąpienia pozwanej Gminy ze Związku istotnie miały miejsce co sprawia, że istniały podstawy do wystąpienia pozwanej Gminy ze Związku bowiem dalsze pozostawanie w Związku stało w sprzeczności z jej interesami. Jeżeli zatem Gmina W. nie była zobowiązana po wystąpieniu ze Związku do świadczeń na jego rzecz (na niewykonywaniu tych świadczeń powodowa Gmina B. opiera

swoje roszczenie odszkodowawcze), nie można mówić o jakiegokolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej tej Gminy wobec pozostałych członków Związku.

Oświadczenie woli Wójta pozwanej Gminy ujawniające decyzję Rady Gminy W. co do wystąpienia ze struktur Związku stanowiło jednocześnie wypowiedzenie Porozumienia z 1999 r. Nie można zatem mówić o odpowiedzialności kontraktowej pozwanej Gminy W. w sytuacji, w której niewykonanie zobowiązania (brak udziału w finansowaniu zadań Związku) nastąpić miałyby po skutecznym wypowiedzeniu przez Gminę W. porozumienia (...) W., Z. i B. z 20 stycznia 1999 r. ((por. wyrok SN z dnia 08.02.2012 r., V CSK 73/11). Jak zaś wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, jeszcze przed wystąpieniem ze Związku Komunalnego Gmina W. realizowała na bieżąco zaciągnięte zobowiązania i zawarte porozumienia – przyznał to zresztą również na rozprawie reprezentujący stronę powodową Wójt Gminy B. R. W..

Z uwagi na wyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania końcowego rozstrzygnięcia na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd pominął pozostałe, nieuwzględnione wnioski dowodowe stron stosownie do art. 217 §2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 02.05.2012 r.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jednol. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późn. zm.).

Apelacje od tego wyroku wniosła strona powodowa, która zarzuciła:

1. naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 354 k.c., art. 355 § 2 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 471 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na wadliwym przyjęciu, że strona pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną niewykonaniem zobowiązania;

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału, dokonanie niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału w sposób sprzeczny z jego treścią, w szczególności poprzez błędne odczytanie żądania pozwu, uznanie, że pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązania, dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego polegających w szczególności na dowolnym przyjęciu, iż istnieją niezależne od pozwanej Gminy okoliczności uwalniające od odpowiedzialności odszkodowawczej, uprawniające do niezastosowania art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c., brak logicznego związania wyciągniętych wniosków z dowodami, dokonanie oceny zeznań świadków w sposób pobieżny;

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 oraz art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie analizy i nie rozpoznanie znaczenia dowodu z umowy Gminy W. na budowę kanalizacji z firmą (...) z dnia 17 stycznia 1994 r. oraz aneksów do tej umowy znajdujących się w aktach sprawy I C 466/09 Sądu Okręgowego w Krakowie oraz I C 333/08 oraz wskazanych w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 maja 2013 r. cyt. sygn. I C 333/08 oraz z zeznań świadków wskazujących na zrealizowanie celów Związku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje; względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodowej Gminy B. jest nieuzasadniona.

Ponieważ podniesione w niej zostały zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i materialnego w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych, gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość odniesienia się do zarzutów o charakterze materialnoprawnym.

I tu stwierdzić należy, że stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy został przyjęty za własny przez Sąd Apelacyjny, gdyż wyprowadzony został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c.

By skutecznie postawić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący winien wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I KKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V KKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Apelacja nie zawiera wskazania wadliwie ustalonych faktów ani charakteru tej wadliwości oraz sprzeczności z konkretnymi dowodami, jak również nie wykazuje, aby dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów była wadliwa, w sposób naruszający wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. reguły swobodnej oceny dowodów. Poza ogólnikowymi stwierdzeniami wskazano, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. doszło w szczególności poprzez błędne odczytanie żądania pozwu, uznanie, że pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązania, dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego polegających w szczególności na dowolnym przyjęciu, iż istnieją niezależne od pozwanej Gminy okoliczności uwalniające od odpowiedzialności odszkodowawczej, uprawniające do niezastosowania art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c., brak logicznego związania wyciągniętych wniosków z dowodami, dokonanie oceny zeznań świadków w sposób pobieżny.

W uzasadnieniu apelacji trudno dopatrzeć się rozwinięcia tak sformułowanego zarzutu poza odwołaniem się do nieuwzględnienia przez Sąd I instancji umowy zawartej przez stronę pozwaną z (...) spółką z o.o. w W. dotyczącą budowy kanalizacji na terenie strony pozwanej. To jednak nie ma znaczenia dla oceny prawnej zgłoszonego żądania, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Ponadto nieuwzględnienie pewnego dowodu w ustaleniach faktycznych trudno łączyć z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., a co najwyżej z naruszeniem art. 217 § 3 k.p.c. Pozostając jednak przy ocenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, że argumentacja powołana na jego uzasadnienie w zasadzie dotyczy nie ustaleń faktycznych tylko oceny prawnej stanu faktycznego ustalonego na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, co nie stanowi o skuteczności zarzutu przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów.

Nie doszło też do naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. gdyż wspomniana umowa nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy pominął pozostałe wnioski dowodowe stron. Postanowienie to zapadło w obecności reprezentantów stron oraz ich pełnomocników jednak pełnomocnik strony powodowej nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. co oznacza, że na etapie postępowania apelacyjnego strona apelująca utraciła możliwość podnoszenia zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia wnioskowanego przez nią dowodu.

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 227 k.p.c.

W toku postępowania dowodowego Sąd może naruszyć ten przepis tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a także gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, Lex nr 500202; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV KKN 970/00, Lex nr 52753; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, Lex nr 151666). W związku z tym naruszenie art. 227 k.p.c. następuje, gdy Sąd oddala wnioski dowodowe zmierzające do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV KKN 20/00, Lex nr 52437; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2001 r., I PKN 299/00, OSNP, nr 23, poz. 573). W

ocenie Sądu Najwyższego twierdzenie, że naruszony został art. 227 k.p.c., bez jednoczesnego wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe (np. art. 217, art. 278 k.p.c.) nie stanowi podstawy zarzutu naruszenia przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 276/06, Lex nr 250047).

W związku z tak rozumianym zarzutem naruszenia art. 227 k.p.c. aktualne pozostają wcześniejsze uwagi dotyczące przebiegu postępowania dowodowego w tym odnoszące się do pominięcia wniosków dowodowych, zwłaszcza że umowa wskazywana przez stronę powodową a zawarta przez stronę pozwaną z (...) spółką z o.o. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym będzie w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego stwierdzić należy, że także i on jest niezasadny. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, Lex nr 558286).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy wymagane przez art. 328 § 2 k.p.c. a motywy rozstrzygnięcia są jasne i poddają się ocenie co przemawia za bezzasadnością tego zarzutu.

W sprawie nie doszło też do naruszenia prawa materialnego w zakresie wskazanym przez apelującą stronę jak i wynikającym z obowiązku Sądu II instancji kontrolowania poprawności zastosowania tego prawa. W tym miejscu warto od razu zwrócić uwagę, że w apelacji ogólnikowo podniesiono zarzut naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 354 k.c., art. 355 § 2 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 471 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na wadliwym przyjęciu, że strona pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną niewykonaniem zobowiązania. W uzasadnieniu apelacji poza odniesieniami do art. 471 k.c. praktycznie nie sprecyzowano na czym ma polegać naruszenie tych zbiorczo powołanych przepisów. To oczywiście utrudnia zajęcie stanowiska przez Sąd Apelacyjny niemniej jednak trzeba wskazać przede wszystkim na znaczenie i wykładnię w.w. przepisów Kodeksu cywilnego.

Zasada swobody umów jest pochodną konstytucyjnej zasady wolności gospodarczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/2006, Lex nr 332959). W orzecznictwie przyjęto, że zasada swobody umów oznacza, iż podmioty zawierające umowę:

- mają pełną swobodę co do tego, czy chcą zawiązać między sobą stosunek obligacyjny, a więc, czy zobowiązanie umowne w ogóle powstanie;
- mają swobodę wyboru kontrahenta;
- mogą ukształtować treść umowy według swego uznania, a tym samym powołać do życia taki stosunek zobowiązaniowy, jaki odpowiada ich interesom, a ponadto, że:
- prawnie skuteczne jest samo porozumienie stron, niewymagające w zasadzie szczególnej formy, chyba, że wymóg taki wynika z umowy (uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135).

Brak jest podstaw by przyjąć naruszenie art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w niniejszej sprawie zwłaszcza, że przy utworzeniu Związku Komunalnego Gmin W., Z. oraz B. ds. Budowy Oczyszczalni Ścieków i Kolektorów, podjęciu uchwał przez Rady poszczególnych Gminy o przystąpieniu do Związku Komunalnego oraz przy przyjęciu Statutu Związku niedoszło do ograniczenia w swobodnym kształtowaniu powstałego w wyniku tych czynności stosunku prawnego. Sama strona powodowa, jak już powiedziano, nie wskazała w czym upatruje naruszenia zasady swobody umów wynikającej z art. 353<sup>(1)</sup> k.c. Choć w statucie Związku nie przewidziano sytuacji wystąpienia którejkolwiek z Gmin z tej struktury ani



też likwidacji Związku to jednak nie narusza art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w podanym wyżej znaczeniu. Wypada też zauważyć, że art. 353<sup>(1)</sup> k.c. należy do kategorii przepisów iuris cogentis, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej wywołuje sankcję nieważności na podstawie art. 58 k.c.. W takim więc przypadku co do zasady żądanie strony powodowej byłoby nieuzasadnione bo przecież wywodzi się z rzekomej szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Jeśli chodzi o dalsze zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, a to art. 354 i 355 § 2 k.c. wskazać należy, że pierwszy z tych przepisów stanowi „logiczną konsekwencję” obowiązywania zasady pacta sunt servanda, ale jednocześnie wykracza poza jej zasięg, ponieważ z art. 354 § 1 k.c. wynika, że dłużnik ma wykonać zobowiązanie nie tylko zgodnie z jego treścią, ale jednocześnie w sposób odpowiadający wskazanym w przepisie trzem dodatkowym kryteriom (wzorcom postępowania). Z kolei niedostosowanie się przez dłużnika do tych wymagań sprawia, że dojdzie do nienależytego wykonania zobowiązania lub niewykonania całkowitego (art. 471 k.c.). Natomiast art. 355 k.c. określa sposób, w jaki dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie i w tym znaczeniu stanowi swoistą kontynuację uregulowań zawartych w art. 354 k.c. Jednocześnie przepis ten definiuje pojęcie należytej staranności oraz ustanawia obowiązek dokładania owej staranności.

Z uzasadnienia apelacji można wywnioskować, że naruszenia tych przepisów apelująca strona upatruje w tym, że strona pozwana mogła uzyskać efekt jakiego przyświecało założenie Związku Komunalnego jednak zaniechała budowy kanalizacji na własnym terenie choć dotyczyła tego umowa zawarta z firmą (...). Obowiązek taki wynikał z rozdzielania zadań Związku od zadań poszczególnych Gmin. Ponadto zdaniem strony powodowej doszło do zrealizowania celów Związku poprzez wybudowanie oczyszczalni ścieków i kolektora głównego ciągu umożliwiającego podłączenie się pozwanej Gminy do obiektów Związku.

Okoliczności te w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mają znaczenia dla oceny żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie wszak nie było jej przedmiotem badanie i ocena zasadności wystąpienia pozwanej Gminy W. ze Związku Komunalnego. Sytuacja przedstawiana przez stronę powodową zaistniała przed decyzją strony pozwanej o wystąpieniu ze Związku, a to z kolei poddane było, co do dopuszczalności, kontroli w ramach postępowania apelacyjnego zakończonego uchwałą 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r., sygn. akt OPS 2/04. Dopuszczalność, a w konsekwencji skuteczne wystąpienie strony pozwanej ze Związku Komunalnego spowodowało też zerwanie stosunku cywilnoprawnego wynikającego z zawarcia Związku. Nie można bowiem przyjąć, że wystąpienie ze Związku dotyczyło tylko sfery publicznoprawnej, a stosunek cywilnoprawny nadal istniał. Jest to szalenie istotne dla możliwości zastosowania art. 471 k.c.

Tu wskazać należy, że co do zasady w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania. Tak długo więc, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia – wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze. Dopiero gdy uzyskanie świadczenia na drodze przymusu będzie niemożliwe, a jednocześnie nie znajdą jakiegokolwiek przyczyny, określone prawem, skutkujące wygaśnięciem zobowiązania – wówczas naruszenie zobowiązania uprawniałoby wierzyciela do żądania naprawienia szkody. Roszczenie odszkodowawcze wierzyciela z tytułu odpowiedzialności kontraktowej ma więc charakter zastępczy i powstaje dopiero wtedy, gdy zobowiązanie, pomimo sięgnięcia po środki przymusu egzekucyjnego, nie zostało wykonane albo zostało wykonane nienależycie. Roszczenie o wykonanie przekształca się więc zgodnie z art. 471 k.c. w roszczenie odszkodowawcze. Innymi słowy – roszczenie odszkodowawcze zastępuje roszczenie o spełnienie świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że po wystąpieniu pozwanej Gminy W. ze Związku Komunalnego ani Związek ani też Gminy tworzące go nie mogą dochodzić od strony pozwanej wykonania zobowiązania wynikającego z założenia Związku Komunalnego, a co za tym idzie takie roszczenie nie może przekształcić się w roszczenie odszkodowawcze z art. 471 k.c. Należy więc uznać, że roszczenie z art. 471 k.c. może

dotyczyć sytuacji gdy istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami tylko doszło do jego niewykonania lub nienależytego wykonania, a z taką sytuacją nie mamy doczynienia w niniejszej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że do chwili wystąpienia ze Związku Komunalnego strona pozwana wywiązywała się ze wszystkich zobowiązań wynikających z faktu jego powołania. Natomiast po wystąpieniu Gminy W. ze Związku pozostałe Gminy to jest powód i Gmina Z. podjęły decyzję o kontynuowaniu zadania i przejęły na siebie obowiązek finansowania zobowiązań Związku. Była to autonomiczna decyzja tych Gmin i za jej skutki nie może odpowiadać strona pozwana. Tu warto przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt V CSK 73/11 (Lex nr 1125296), zgodnie z którym: Do rozwiązania umowy może dojść w każdy sposób, nawet dorozumiany, chyba, że w umowie zastrzeżono w tym przedmiocie inne postanowienia. Także w razie rozwiązania umowy nie można wykluczyć roszczenia odszkodowawczego, jednak jedynie w sytuacji, w której do powstania szkody doszło na skutek niewykonania czy nienależytego wykonania umowy jeszcze przed jej rozwiązaniem. Jeżeli szkoda nastąpiła po rozwiązaniu umowy, nie można mówić, że zdarzeniem szkodzącym było jej niewykonanie czy nienależyte wykonanie, skoro strony umową nie są już związane.

Szkoda na jaką wskazuje strona powodowa niewątpliwie powstała po wystąpieniu strony pozwanej ze Związku Komunalnego, w związku z czym tej ostatniej nie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c.

W związku z powyższym nie ma powodów by rozważać związek przyczynowy pomiędzy szkodą wskazywaną przez stronę powodową, a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez stronę pozwaną skoro nie można jej przypisać odpowiedzialności z art. 471 k.c.. Tym samym nie może być mowy o naruszeniu art. 361 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach zgodnie z art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.